



GŁOS Z NAD PREGOŁY

Nr 12 (185) grudzień 2011

PISMO WSPÓLNOTY KULTURY POLSKIEJ W OBYWODZIE
KALININGRADZKIM *ukazuje się od XI 1995 r.*



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego 2012 roku



Życzymy naszym Czytelnikom:

**Aby wszystkie dni w roku były tak piękne i szczęśliwe,
Jak ten jeden wigilijny wieczór,**

Aby Wasze twarze i twarze Waszych najbliższych

Zawsze rozpromieniał uśmiech,

A gwiazda Betlejemka prowadziła Was ku szczytom.

Redakcja

400 lat Hołdu Ruskiego

400 lat temu, w październiku 1611 r., przed polskim królem biła pokłony carska rodzina Szujskich. Dla przyszłości Rzeczypospolitej Obojga Narodów – wydarzenie to nie miało niestety trwałych skutków politycznych. Pod zaborami i w PRL-u starano się wymazać je z pamięci.

W 1609 roku rozpoczęła się wojna polsko-rosyjska (1609-1618). Na czele polskiego korpusu interwencyjnego stanął hetman Stanisław Żółkiewski, który długo-otrwałe oblegał Smoleńsk. Na początku 1610 roku znaczna grupa możnych rosyjskich na czele z metropolitą Filaretem rozpoczęła pertraktacje z polskim królem Zygmuntem III Wazą, w których zaproponowano tron moskiewski królewiczowi polskiemu Władysławowi Wazie.

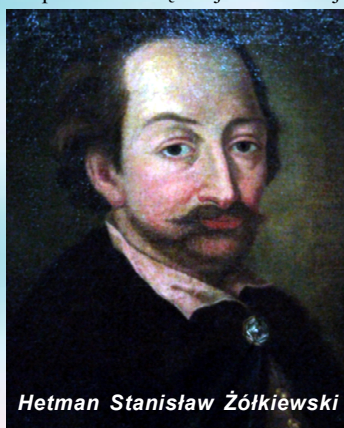
4 lipca 1610 wojsko polskie w sile 6800 jazdy, w tym husaria, 200 żołnierzy piechoty i 2 działa dowodzone przez hetmana Stanisława Żółkiewskiego pokonało 35 tysięczną armię rosyjską kniazia Szujskiego i posiłkowy korpus szwedzki. Armia rosyjska i korpus szwedzki dążyły na odsiecz obleżonemu Smoleńskowi. Straty polskie to tylko ok. 100 rycerzy wobec kilku tysięcy samych Rosjan. Sukces otworzył Żółkiewskiemu drogę na Moskwę. Żółkiewski ocenił bitwę kłuszyńską jako największe osiągnięcie w swojej karierze. Na wieść o klęsce bojarzy moskiewscy zawiązali spisek przeciwko carowi Wasylowi Szujskie-



Carowie Szujscy na sejmie warszawskim, obraz Jana Matejki

mu, doprowadzili do jego detronizacji i uwięzili go, już jako mnicha.

Wojska Żółkiewskiego na dwa lata zajęły Moskwę. Polacy byli pierwszymi Europejczykami, którzy zdobyli Moskwę i jedynymi, którzy okupowali stolicę Rosji. Nasze Woj-



Hetman Stanisław Żółkiewski

ska zdobyły stolicę Rosji nawet dwukrotnie. Pierwszy raz 20 czerwca 1605 roku kiedy to wprowadzono na tron Dymitra, drugi raz 29 września 1610 roku gdy na Kremlu osadzono polski garnizon.

Polacy wzięli do niewoli byłego już cara Wasyla Szujskiego i jego dwóch braci. Na Sejmie 29 października 1611 były car Wasyl IV padł na kolana przed polskim parlamentem, królem i prymasem. Złożył hołd królowi Rzeczypospolitej Obojga Narodów - Zygmuntovi III Wazie. Przyjął posłuszeństwo polskiemu władcy oraz potwierdził nienaruszalność granicy polsko-rosyjskiej. Szujscy obawiali się stracenia, gdyż takie zwyczaje panowały wówczas w ich kraju. To był słynny Hołd Ruskim.

Hetman Stanisław Żółkiewski był zwolennikiem osadzenia na tro-

nie moskiewskim syna króla Zygmunta III Wazy, Władysława oraz unii między Polską a Moskwą. 28 sierpnia 1610 podpisał w Moskwie z bojarami rosyjskimi układ, mocą którego królewicz Władysław został oficjalnie ogłoszony carem Rosji. Było to bardzo mądre i perspektywiczne dla Polski posunięcie. Na mocy porozumień car Władysław miał przejść na prawosławie, a szlachta (bojarzy) moskiewscy mieli brać udział w budowaniu przyszłej unii polsko-litewsko-rosyjskiej. Rzeczpospolita w przypadku powodzenia unijnych zamierów nie rozszerzała się terytorialnie wobec Moskwy i gwarantowała jej granice.

Historia potoczyła się inaczej. Zabrakło dobrej woli i zrozumienia, również po polskiej stronie, gdzie sprawa rozszerzania wiary katolickiej i odzyskania ziem na wschodzie, wzięły górę nad polsko-litewską racją państwową. Pozostawiona bez wsparcia politycznego, a przede wszystkim militarnego i zaopatrzenia polska załoga Kremla w listopadzie 1612 r. dobrowolnie opuściła Moskwę. Mimo porozumienia o zapewnieniu bezpieczeństwa Polakom w drodze do granicy, 4 listopada 1612 r. spokojnie opuszczających Kreml i niczego nie spodziewających się Polaków zdradziecko zaatakowano i w większości wymordowano. I to należy również pamiętać świętując obecnie w Rosji „Dzień Jedności Narodowej”.

MS



KRESY 2011

Konkurs recytatorski «Kresy 2011»



W gościnnej sali kominkowej Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie **13 listopada** odbyły się Eliminacje Generalne XX Konkursu Recytatorskiego „Kresy”. Sporą ilość czasu zajęło wypełnianie Kart Uczestników (zgodnie z regulaminem), bo do udziału w tegorocznych przesłuchaniach konkursowych zgłosiło się 29 osób. Pełna po brzegi była również widownia, którą stanowili przedstawiciele Polonii Kaliningradu, Czerniachowska i

Wręczenie nagrody najmłodszej Janie Fogiel



Ozierska oraz kadry wykładowczej Uniwersytetu im. I. Kanta.

Przed rozpoczęciem zmagania twórczych ze słowem powitalnym do uczestników i wszystkich zebranych zwrócił się Konsul Generalny RP w Kaliningradzie Marek Gołkowski. W Jury konkursu zasiadli konsul ds. polonii



Danuta Misiuwianiec



Konsul Generalny Marek Gołkowski wita zebranych

Dariusz Kozłowski, lektor języka polskiego na Uniwersytecie im. I. Kanta Izabela Robak i z ramienia polonii Kaliningradu Ała Kuczyńska. Zaś rolę prowadzącej



Anastazja Makiejewa (Czerniachowski)

wzięła na siebie Helena Rogaczykowska, prezes Narodowo-Kulturalnej Autonomii „Polonia” w Kaliningradzie. Uczestnicy występowali jak zwykle w trzech kategoriach wiekowych – do 12 lat, od 12 do 16 lat i od 16 lat i dorośli. Dodatkowo w tej edycji konkursowej utworzono specjalnie dla najmłodszej uczestniczki z Kaliningradu kategorię wiekową od 4 lat. Bardzo miło było usłyszeć wszystkim obecnym wierszyk recytowany przez Janę Fogiel, która uczy się mowy ojczystej od najmłodszego wieku – brawo rodzicom!

W grupie do 12 lat dzieci jak co roku przedstawiały słuchaczom popularne w środowisku najmłodszych wiersze Brzechwy

i Tuwima. Wszyscy byli oklaskiwani ze szczerym entuzjazmem, szczególnie gorąco przez rodziny uczestników. Starsi wiekiem uczestnicy recytowali wiersze Władysława Szymborskiej, Zbigniewa Herberta, Adama Mickiewicza, Konstantego Gałczyńskiego.

Warto tutaj zaznaczyć, że szczególnie wyróżniali się konkursanci z Czerniachowska, którzy występowali w polskich strojach ludowych. Utwory poetyckie w trakcie przesłuchania konkursowego nie powtarzały się, a dobór tekstów był wyjątkowo interesujący. Co jeszcze bardziej znamienne, zobaczyliśmy obok stałych uczestników sporo nowicjuszy, którzy zaprezentowali się



Regina Wołczkowska

świetnie, zdobywając uznanie słuchaczy i jurorów konkursowych.

Niełatwe zadanie było dla Jury Konkursowego wyłonić zdo-

bywców premiowanych miejsc. Decyzja jurorów była następująca: Jana Figiel dostała dyplom i nagrodę książkową jako najmłodsza uczestniczka (wiek 3 lata – Polonia Kaliningrad). W grupie wiekowej do 12 lat przyznano: I miejsce – Anastazja Makiejewa (Czerniachowski); II –



Polina Anienkova

Konstanty Podobiedow (również Czerniachowski); miejsce III – Sergiusz Boczkowski (Oziersk). W kategorii wiekowej od 12 do 16 lat: miejsce I – Danuta Misiuwianiec (Kaliningrad, Stowarzyszenie Inicjatyw Polonijnych), II miejsce – Aleksandra Jurczenko (Czerniachowski), miejsce III – Marta Kulis (Kaliningrad, Stowarzyszenie Inicjatyw Polonijnych). W kategorii od 16 lat nagrodzone zostały: I miejsce – Regina Wołczkowska (Kaliningrad, Stowarzyszenie Inicjatyw Polonijnych), II – Polina Anienkova (Kaliningrad, Stowarzyszenie Inicjatyw Polonijnych), miejsce III ex aequo przyznano Anastazji Jachłowej (Czerniachowski) i Julii Ryżniak (Kaliningrad, szkoła językowa „Ekspert”).

Wszyscy uczestnicy eliminacji konkursowej dostali okolicznościowe dyplomy i nagrody książkowe ufundowane przez Konsulat. Laureaci pierwszego i drugiego miejsca w starszej grupie wiekowej tradycyjnie będą reprezentować środowisko polonijne obwodu kaliningradzkiego na XX Białostockich Spotkaniach laureatów „Kresy 2011” w grudniu bieżącego roku.

W. Wasiljew
fot. autora

Piąte Forum Polonijne organizacji kultury polskiej w Czerniachowsku

W dniach 22-23 października w Czerniachowsku [po polsku w Wystruci] odbyło się V Forum polskich organizacji kultury polskiej obwodu kaliningradzkiego, które zainicjował „Dom Polski” im. Chopina z prezesem Ireną Korol. Ceremonia otwarcia rozpoczęła się od wprowadzenia do sali Regionalnego Domu Kultury polskiej i rosyjskiej flagi przy hymnach Rosji i Polski.

W Forum wzięli udział: Burmistrz Miasta Czerniachowska, Przewodniczący Rady Miejskiej An-



Burmistrz Czerniachowska wita gości

drzej Nau-mow (na fot. od lewej), Naczelnik Wydziału Kultury, Sportu i S p r a w Młodzieży T a m a r a Szacka, Zastępca Naczelnika Wydziału Kultury Igor Jero-fiejew, Naczelnik Miejskiego Oddziału Kultury Swietłana Kożewnikowa, Dyrektor Domu Kultury Walentyna Kikor. Obecność takich znakomitych gości mówi o chęci współpracy administracji miasta z organizacjami narodowościowymi.

W tym roku na V Forum było szczególnie wielu gości z Polski, a wśród nich Konsul Generalny RP w Kaliningradzie Marek Gołkowski, Konsul RP Dariusz Kozłowski, Wicestarosta Siedlec Józefa Rychlik, delegacja z Giżycka na czele z Przewodniczącym Stowarzyszenia kultury „Mazurska Hata” Ryszardem Należyty, Prezes Mazurskiego Związku Zarządzania z Giżycka Paweł Lachowicz.

Po raz pierwszy na forum przyjechała delegacja miasta Suwałki, na czele z Radnym Rady Miejskiej Stanisławem Kulikowskim, delegacja z Gdańska, na czele z przewodniczącym Wydziału Pomorskiego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Adamem Hlebowiczem, delegacja z Olecka prowadzona przez Kierownik Wydziału Edukacji Elżbietę Rękawik. Obecni byli także nasi najbliżsi sąsiedzi i partnerzy: Starosta Powiatu Węgorzewskiego Halina Faj, Dyrektor Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie Justyna Żolnierowicz-Jewuła i pracownicy Muzeum, przedstawiciele Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Węgorzewie Barbara



Ślimko i Andrzej Faliszewski, Naczelnik Wydziału edukacji w Węgorzewie Anna Czapska. Na Forum



przyjechała delegacja z miasta Pasłęk na czele z wice dyrektorem Zespołu Szkół Powszechnych Beatą Wypych. W Forum wzięły udział organizacje polonijne kultury polskiej z całej Polonii obwodu kaliningradzkiego: z Bałtyjska, Oziarska, Gusiewa, Poleska, Kaliningradu (Stowarzyszenie Inicjatyw Polonijnych), Czerniachowska.

Na początku Forum została odprawiona msza w katedrze św. Bruna w intencji Polonii obwodu kaliningradzkiego. Wśród kapłanów z obwodu kaliningradzkiego, zapro-

szonych na Forum, obecny był ksiądz prałat Jerzy Steckiewicz, który poprowadził Mszę Świętą.

To Forum jest bezpośrednią kontynuacją prac, które rozpoczęła Polonia Czerniachowska dokładnie pięć lat temu – badanie dziedzictwa Polaków na terenie dawnych Prus Wschodnich, jak i Polaków współczesnych. Prezentacja wystawy fotograficznej „Polonia w obwodzie kaliningradzkim”, którą przedstawiło Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie, otworzyła Forum. Pracownicy Muzeum zebrali i pogrupowali bogaty materiał fotograficzny i dokumentalny wszystkich organizacji kul-

wych z Olszty- na Tadeusz Buryła i Wacław Hojszyk, przedstawili referaty członkowie „Domu Polskiego” z Czerniachowska Irina Treń i Irina Safronowa.

Został upubliczniony referat Swietłany Bondarenko i Lubowi Solskiej „Powrót do korzeni” – dzieło, trwające wiele lat, poświęcone badaniu losów Polaków – członków NP „Domu Polskiego” im. F. Chopina, wzbudziło zainteresowanie uczestników Forum i gości z Polski.

Dla upamiętnienia rocznicy piątego Forum została zaprezentowana prezentacja multimedialna na temat działalności organizacji polskiej kultury i poprzednich Forum (od pierwszego do czwartego), które odbyły się w Czerniachowsku.

Zgodnie z tradycją Forum wystąpiły też organizacje polonijne z Bałtyjska, Oziarska, Kaliningradu, Gusiewa i Poleska, Czerniachowska. Została ciekawie zaprezentowana nowoczesna interpretacja bajki o „Czerwonym Kapturku” w wykonaniu grupy dzieci z Stowarzyszenia Inicjatyw Polonijnych z Kaliningradu.

Wystąpienie „Domu Polskiego” im. Chopina było różnorodne i bogate, brzmiały polskie piosenki i wiersze w języku polskim, utwory muzyczne kompozytorów polskich, wykonano też polskie tańce „Polka”, „Trojak” i „Polonez”. Pierwszy dzień Forum dobiegł końca wystąpieniem zespołu ludowego z Węgorzewa „Sswingss” i koncertem zespołu jazzowego z Poznania, który przedstawił syntezę jazzu i utworów poetyckich „Marysia – wiersze z Kazachstanu”.

W niedzielę, 23 października, w Szkole nr 6 w ramach Forum odbyło się spotkanie gości z kierownictwem Szkoły, z metodykami Wydziału Edukacji Czerniachowska i członkami „Domu Polskiego”. W spotkaniu uczestniczyła Naczelnik Wydziału Kultury S. Kożewnikowa.



Prezes Stow. „Mazurska Hata” R. Należyty



Irina Treń, członkini „Domu Polskiego” na konferencji Forum



Taniec „Trojak” w wykonaniu zespołu „Domu Polskiego” z Czerniachowska



ПОЛЬСКИЙ



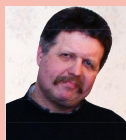
Культурно
-Деловой

ЦЕНТР

В Калининграде

В Калининграде открылся **Польский Культурно-Деловой Центр**, который широко распахнул свои двери для всех любителей польской культуры, интересующихся Польшей и польским языком, польскими традициями, а также для представителей деловых кругов, для которых важны и значимы перспективы польско-российских отношений.

Более подробно о Центре можно узнать на его официальном интернет-портале: <http://www.polska-kaliningrad.ru>, а также придя по адресу г. Калининград, ул. Марата, 2.



Koncert orkiestry dętej ze Śląska

Kronika kulturalna

W Pałacu Kultury Rybaków, nowej siedzibie Teatru Muzycznego 13 listopada odbył się występ gościnny Zakładowej Orkiestry Dętej Kopalni Węgla Kamiennego «Pokój» pod batutą Jacka Kamy z miasta Ruda Śląska. Orkiestra powstała w 1922 roku, rok ubiegły był rokiem jubileuszowym zespołu, 75-lecia istnienia.

Muzycy orkiestry zawsze starali się podnosić swoje umiejętności i poszerzać repertuar zespołu. Orkiestra ma w swoim repertuarze szeroką paletę utworów z gatunku muzyki popularnej – melodie ze znanych musicali, oper i operetek, kompozycje należące do wizytówek słynnych orkiestr estradowych (np. Glenna Millera); znane powszechnie standardy jazzowe

oraz charakterystyczne dla orkiestry dętej marsze.

W dwuczęściowym koncercie orkiestra ze Śląska wykazała w pełni swój kunszt mistrzowski, rozpoczynając całe widowisko marszem «Alte Kameraden» C. Teikiego i następnie przedstawiając kaliningradzkiej publiczności utwory autorstwa L. Bernsteina, Jamesa Lasta, znane z filmowych ścieżek dźwięko-



Orkiestra dęta KWK «Pokój» na scenie Pałacu Kultury Rybaków

wych kompozycje Ennio Morricone, fragment opery «Porgy i Bess» George'a Gershwin. Była wykonana wiązanka melodyk ze znanych musicali, a na zakończenie – polskie melodie ludowe. To był wieczór wspaniałej muzyki w świetnym wykonaniu.

organizowany przez panią Bożenę Urygę-Seweryn, dyrektor firmy nagraniowej BCD Records we współpracy z Kaliningradzkim obwodowym Teatrem muzycznym, przy poparciu Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie.

W. Wasiljew
fot. autora

Koncert ów został zor-



W czasie koncertu

(ze str. 3)

Piąte Forum Polonijne organizacji kultury polskiej w Czerniachowsku

Szkołę nr 6 w Czerniachowsku łączy wiele lat współpracy z organizacją „Dom Polski”. Właśnie tam znajduje się gabinet języka polskiego, odbywają się lekcje języka polskiego, uczniowie tej szkoły razem z dziećmi polonijnymi z organizacji „Dom Polski” uczą się języka polskiego, biorąc udział w różnych projektach.

Podczas spotkania z gośćmi Forum zostały omówione wspólne projekty i plany na przyszłość.

To V Forum – to kolejny dowód, że polska kultura nie jest tylko ważna dla tych, którzy przynależą do narodu polskiego, ale dla wszystkich,

którzy interesują się kulturą i chcą żyć w harmonii i utrzymywaniu dobrych relacji sąsiedzkich.

Na zakończenie chcemy podziękować organizacji „Dom Polski” w Czerniachowsku, szczególnie przewodniczącej Irenie Korol za ideę tego Forum, za organizację tego spotkania; jak również przedstawicielom naszej administracji, dyrektorze Domu Kultury Walentynie Kikor za współpracę i wsparcie.

Mieszkańcy Czerniachowska

Na zdjęciu od prawej: Twórczy zespół dzieci Stowarzyszenia Inicjatyw Polonijnych z Kaliningradu

fot. A. Korol





STUDIA W GDAŃSKU – OFERTA UNIwersYTETU GDAŃSKIEGO

W dniach 17-19 listopada br. w kaliningradzkiej hali Baltic Expo odbyły się Targi Edukacji i Kariery. Wśród wystawców swoją ofertę skierowaną do młodzieży szkół średnich Obwodu Kaliningradzkiego zaprezentował Uniwersytet Gdański. Uczelnia wystąpiła pod hasłem „Europejski dyplom niedaleko domu”. Oferta spotkała się z wielkim zainteresowaniem uczniów klas maturalnych Obwodu Kaliningradzkiego oraz ich rodziców, którzy licznie odwiedzali stoisko uczelni. Jej atrakcyjność wynikała głównie z dużego wyboru kierunków studiów na Uniwersytecie Gdańskim, możliwości studiowania zarówno w języku polskim jak i angielskim, bliskości Gdańska i Kaliningradu (170 km), dużo niższych kosztów studiów w porównaniu z uczelniami rosyjskimi oraz możliwości uzyskania dyplomu ukończenia studiów wyższych uznawanego



w całej Unii Europejskiej. Fakt, że uzyskane na Uniwersytecie Gdańskim dyplomy są uznawane w całej Unii Europejskiej poszerza możliwości robienia kariery zawodowej poza terytorium Rosji, co podkreślali rozmówcy

odwiedzający stoisko uczelni. Nie bez znaczenia jest też, że uczelnia posiada system boloński nauczania, co pozwala na uzyskanie w ciągu pięciu lat studiów dwóch dyplomów z różnych kierunków i specjalności. Np. ktoś kto

uzyska dyplom licencjacki (*bakalavriat*) z politologii, może kontynuować studia magisterskie (*magistratura*) na ekonomii. Po jej ukończeniu otrzymuje dyplom licencjacki z politologii i dyplom magisterski z ekonomii. Delegacja Uniwersytetu Gdańskiego spotkała się również z redakcją gazety *Głos znad Pregoly* oraz działaczami Wspólnoty Polskiej Obwodu Kaliningradzkiego. W trakcie spotkania obie strony wyraziły wolę nawiązania współpracy. Szczegóły współpracy zostaną sprecyzowane podczas kolejnej wizyty delegacji Uniwersytetu Gdańskiego w Kaliningradzie w grudniu br. Szczegółowe informacje na temat warunków podejmowania studiów można znaleźć na stronach internetowych uczelni pod adresem www.ug.gda.pl, lub kierując zapytania drogą e-mailową na adres fso@ug.edu.pl.

Adam Bączkowski fot. autora



Galiny – niepowtarzalny odpoczynek na łonie przyrody

70 km od Kaliningradu na granicy Warmii i Mazur w gminie Bartoszyce znajduje się unikalny zespół pałacowy XVI wieku «Galiny». Niedawno został on odrestaurowany i zamienił się we wspaniały hotel, który potrafi zadowolić gust i zachcianki nawet najbardziej wymagającego podróżnika, mającego zamiar odpocząć na łonie przyrody.

Prezentacja zespołu pałacowego «Galiny», będącego częścią systemu «Historyczne hotele Europy» pod egidą Unii Europejskiej, odbyła się w budynku Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie. Możliwości hotelu przedstawiali dyrektor Małgorzata Czeczora, jej zastępca Alicja Podolecka i menadżer Dawid Lompa, który doskonale posługuje się językiem rosyjskim, a nauczył się go w zwykłej szkole w rodzinnych Galinach.

Oprócz odpoczynku na przyrodzie – pałac, jak również folwark XIX wieku, położone w przepięknym parku, dookoła którego na 200 hektarów rozłożyły się pola i łąki, otoczone przez lasy, - tutaj mogą wam zaproponować wędkowanie w najbliższym stawie, jazdę konną – wierzchem i na bryczce, i jeszcze mnóstwo innych rozrywek. Można tu przyjechać pojeźdźcą, całą rodziną lub w większym towarzystwie, jak się ma powód do świętowania. A zalety galińskiej kuchni

mogli należycie ocenić wszyscy zaproszeni na prezentację. Byli to generalnie przedstawiciele kaliningradzkich firm turystycznych, którzy bardzo wysoko ocenili możliwości zespołu pałacowego «Galiny».

Jak zaznaczył Konsul Generalny RP w Kaliningradzie Marek Gołkowski, powstanie takiego nadzwyczajnego hotelu tuż obok granicy obwodu kaliningradzkiego jest bardzo ważne właśnie teraz, kiedy



Irina Litwinowicz i Zbigniew Świerczyński



Menadżer Dawid Lompa przedstawia hotel

podjęto już decyzję o strefie przygranicznego ruchu bezwizowego, a «Galiny» znajdują się akurat w tej strefie, i kaliningradzcy będą mieli wspaniałą możliwość odkrycia tak cudownego miejsca wypoczynku.

- Kiedy byłem w Galinach, to jakbym zanurzył się w atmosferę życia sprzed dwóch albo trzech wieków, - dodaje kolega Konsula Generalnego, Radca-Konsul, Kierownik Wydziału Promocji Handlu i In-

westycji Konsulatu Generalnego RP Zbigniew Świerczyński. - *Przy czym, sam w sobie hotel odpowiada wszystkim najnowocześniejszym standardom usług hotelowych, tu można doskonale łączyć odpoczynek z przeprowadzeniem poważnych przedsięwzięć w sferze biznesu – konferencji, okrągłych stołów, spotkań biznesowych itp. Cieszę się, że kaliningradzcy będą mogli bez pokonania wizowych przeszkód zwiedzić to miejsce.*

Przed rozpoczęciem prezentacji w imieniu stowarzyszenia turystycznego «Polski Klub w Kaliningradzie» będąca na jego czele Irina Litwinowicz wyraziła wdzięczność Zbigniewowi Świerczyńskiemu za poparcie w umacnianiu dwustronnych kontaktów w sferze rozwoju turystyki. Zespół pałacowy «Galiny» czeka na gości na Boże Narodzenie i na Sylwestra. Adres «Galiny» w Internecie: www.palas-galiny.pl

Dmitrij Osipow
fot. autora



EKONOMIA I BIZNES

W obliczu realnego zagrożenia kryzysem energetycznym konieczne jest poszukiwanie alternatywnych dla kopalin źródeł energii. Nasza cywilizacja techniczna siedzi w pułapce energetycznej, którą sama sobie stworzyła, ale nie przyjmuje-

my tego do społecznej świadomości. Konieczne jest szybkie znalezienie nowego rozwiązania tego problemu. W ciągu ostatniego pięćdziesięciolecia zużyliśmy więcej energii niż ludność w całej swej historii. Prognozy wystarczalności źródeł konwencjonalnych mówią o 42 latach w przypadku ropy naftowej, 60 – w przypadku gazu ziemnego i 122 – węgla kamiennego. Eksperti na całym świecie mówią o konieczności położenia nacisku na rozwój odnawialnych źródeł energii, które w latach 2000-2005 nie rozwinęły się w takim stopniu jak przewidywano. Innym

problemem jest jednostronne podejście do kryzysu energetycznego, polegające na koncentrowaniu się na poszukiwaniu rozwiązań z zakresu wytwarzania energii, a braku nowych idei i istotnych zmian w sposobie jej użytkowania. Z odnawialnych źródeł energii największego potencjału Polski upatruje się w energii pochodzącej z wiatru oraz z biomasy. Energetyka wiatrowa jest jedną z najprężniej rozwijających się gałęzi energetyki odnawialnej. Z roku na rok powstają nowe farmy wiatrowe. Według stanu na 30 czerwca 2011 r. moc zainstalowanych w Polsce

elektrowniach wiatrowych wynosi 1058 MW, co daje wzrost o ponad 40% w stosunku do roku 2009. Moc ta stanowi ponad 45% całkowitej mocy polskich instalacji wykorzystujących odnawialne źródła energii, wynoszącej 2335 MW, bez uwzględnienia instalacji współspalania. Jednak taki wynik jest wciąż niezadowalający – obecnie do wypełnienia zobowiązań Polski wobec Unii Europejskiej na rok 2011, brakuje nam ok. 2,5 TWh energii elektrycznej wytworzonej z odnawialnych źródeł energii.

> str. 12



"Export Finance - Kaliningrad 2011"

29 listopada na sali konferencyjnej w hotelu Radisson odbyła się rosyjsko-polska konferencja „Export Finance Kaliningrad – 2011”.

Organizatorzy konferencji - Wydział Promocji Handlu i Inwestycji Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Kaliningradzie, Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK), Korporacja Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych (KUKE), „Energotransbank” i Kaliningradzka Izba Przemysłowo-Handlowa. Podstawowy temat spotkania przedstawicielskiego, które zebrało blisko 200 uczestników, stanowią perspektywy wymiany handlowej między Rosją (przede wszystkim Obwodem Kaliningradzkim) a Polską.



Polscy partnerzy BGK i KUKE przedstawili rozwinięty program wsparcia handlu zagranicznego, a przedstawiciel Rządu Obwodu Kaliningradzkiego Dmitrij Zmowakin – Minister Polityki Przemysłowej, Rozwoju Przedsiębiorczości i Handlu nakreślił perspektywy współpracy rosyjskich i polskich przedsiębiorców.

Na potwierdzenie słów referentów podczas konferencji odbyło się podpisanie dwustronnych porozumień. Najpierw między BGK a „Energotransbank”, następnie - między Kaliningradzką Izba Przemysłowo-Handlową a Wydziałem Promocji Handlu i Inwestycji Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Kaliningradzie. Po tym odbyły się półtoragodzinne pertraktacje polskich i rosyjskich przedsiębiorców w

formacie B2B.

- Nazwa konferencji „Export Finance - Kaliningrad 2011” mówi sama za siebie, a podstawowym tematem który został tam poruszony to wsparcie dla polskiego eksportu i usług w gospodarkę Obwodu Kaliningradzkiego, - zaznaczył po zakończeniu przedsięwzięcia Radca-Konsul Zbigniew Świerczyński, Kierownik Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Kaliningradzie.



W Czasie pracy konferencji. Od prawej: Z. Świerczyński, Kierownik WPHI, J. Kurella, Wiceprezes Zarządu Banku Gospodarstwa Krajowego BGK, J. Ponomariow, Prezes Zarządu „Energotransbank”, A. Zinowjew, Prezes Kaliningradzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej



Podpisanie umowy między „Energotransbank” i BGK

- Bank Gospodarstwa Krajowego z Warszawy wraz z KUKE oraz rosyjski partner „Energotransbank” - przedstawili praktyczny program poparcia polskiego eksportu i usług w Obwodzie Kaliningradzkim przez wydzielanie konkretnych środków. Mam nadzieję, że to otworzy dobre perspektywy nie tylko dla rozwoju nowych kredytowych i inwestycyjnych możliwości dla biznesu naszych krajów, lecz wpłynie na wzrost wymiany handlowej między Polską a Rosją właśnie w Obwodzie Kaliningradzkim, - dodał Radca-Konsul.

Dmitrij Osipow

fot. autora, także Wiktorii Isajenko i Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie



Dmitrij Czemakin



Podpisanie porozumienia między Kaliningradzką Izba Przemysłowo-Handlową i Wydziałem Promocji Handlu i Inwestycji Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Kaliningradzie



W listopadowym numerze czytelnicy "Głosu" dowiedzieli się, jak obchodzono Dzień Zaduszy i Święto Niepodległości wśród żołnierzy polskich Armii generała Władysława Andersa. Ta armia była utworzona na terenie byłego ZSRR 70 lat temu, w roku 1941.

A jak były obchodzone Święta Bożego Narodzenia w tej Armii? Odpowiedź na to pytanie znów da "Ilustrowany Kalendarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa", Warszawa 2010.

24 grudnia 1941r., BUZUŁUK Wigilia na wolności...

"Uroczystość obchodzili żołnierze Sztabu wigilię Bożego Narodzenia. Pierwszą po dwóch latach wigilię na wolności. Uroczystości rozpoczęły się oplatkiem w sali szpitala.

"Ośrodek polski" rozpoczął wigilię tradycyjnie z ukazaniem się pierwszej gwiazdy na niebie. Punktualnie o godzinie czwartej przybył na teren zabudowań garnizonowych Dowódca Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR gen. Anders w towarzystwie Szefa Sztabu płk. Okulickiego.

Wpierw udał się gen. Anders do baraku, zamieszkanego przez ludność cywilną – kobiety z małymi dziećmi i starsze kobiety nie nadające się do służby wojskowej. Łamiąc się oplatkiem z dziećmi, generał życzył, by nigdy nie zapomniały, że są Polakami i „by nigdy nie przeżywały tego, co myśmy przeżyli”.

Z kolei udał się gen. Anders do sali przybranej jedliną, barwami narodowymi i tradycyjną choinką. Nieosiągalny w Buzułuku świerk zastąpiony był młodą sosenką. W sali tej obchodziła wigilię kompania pomocniczej służby kobiet.

Gen. Anders życzył zebrany, by następną wigilię obchodzili już w domu. Generał zapowiedział, że niebawem Polacy przebywający na terytorium ZSRR, zarówno wojsko, jak i ludność cywilna, znajdą się w lepszych warunkach. Ochotniczeki odśpiewały kolędy oraz hymn ochotniczek, którego słowa i muzyka ułożone zostały w Buzułuku.

O godzinie piątej dzielił się

Minęło 70 lat



gen. Anders oplatkiem z oficerami i pracownikami Sztabu. W Sali ustawili się oficerowie. Wchodzącego gen. Andersa powitał najstarszy spośród zebranych i złożył mu życzenia.

Gen. Anders wygłosił do oficerów Sztabu następujące przemówienie:

- Każdy z nas jest dziś myślami daleko, tam, gdzie są bliscy nasi. Każdy z nas przetrwał te dwa lata jak zły sen. Wydaje mi się, że cała Polska tak ten okres przeżywała. Teraz pomimo trudności i ciężkich warunków czujemy, że budzimy się z tego złego snu, że zaczyna się otwierać jakaś furka z nieszczęścia narodu. ...Tutaj pracujemy rzetelnie i z wynikiem pozytywnym, choć tak długo byliśmy w więzieniach i obozach. Nasze zachowanie się, postawa, praca obecna – jedyną nam tu opinie niezłomnych patriotów. Jesteśmy tu dzięki licznym czynnikom, a przede wszystkim dzięki wojnie niemiecko-sowieckiej. Ale z samego tego Polski nie będzie. Mu-

pomnoży naszą armię. Z sojusznikami będziemy decydowali o nowej Europie, wpływ demokracji zachodnich będzie na to decydujący. ...W naszej pracy życzę Wam, abyście pytali się głowy, a nie impulsów. Niech ta wigilia, którą spędzamy w znacznie lepszych warunkach niż poprzednie, będzie zapowiedzią następnej, która, nie jest pewne, że będzie w Polsce, ale choć to trudne, możliwe, że będzie Polsce. Im bardziej zahartujemy się do czynu bojowego, a bić się będziemy, tym prędzej nastąpi powrót. ...Święta Bożego Narodzenia pamięta się najlepiej. Było to, od lat dzieciennych, święto radości. Mamy jeszcze wiele smutków, ale trzeba je gasić uśmiechem, który jedynie może pomóc w trudnych zadaniach i okresach. Życzę więc Wam, abyście znaleźli w uśmiechu siłę ożywczą, abyście okazali wytrzymałość do końca, aby myśli Wasze z otuchą biegły do naszych dalekich i najbliższych.

Po przemówieniu gen. Anders zasiadł do wspólnego stołu wigilijnego.

W pierwsze święto o godz. 5-ej po południu odbyła się w sali reprezentacyjnej Sztabu gwiazdka dla dzieci. Na salę przybył gen. Anders, by osobiście wręczyć dzieciom podarunki gwiazdkowe i długo z nimi rozmawiał, otoczony gromadką.

Tak gen. Anders zagrzewał żołnierzy, kierował ich myślami, rzucał przed nimi obraz przyszłości i dróg, którymi iść trzeba. Gwiazdka 1941 była gwiazdką otuchy”.

Opracował **Kl. Ławryniewicz**

Od Redakcji:

Anders. Gra ze Stalinem – Gazeta Wyborcza
http://wyborcza.pl/1,76842,6993458,Anders_Gra_ze_Stalinem.html

Wyżsi dowódcy armii polskiej w ZSRR, zdjęcie z czasu po podpisaniu układu Sikorski-Majski 30 lipca 1941 r.

W pierwszym rządzie od lewej: gen. Michał Karaszewicz-Tokarzewski - komendant Obszaru ZWZ-Lwów, aresztowany przez NKWD w marcu 1940; gen. Władysław Anders - aresztowany przez NKWD w 1939 r.; gen. Mieczysław Boruta-Spiechowicz - organizator lwowskiego ZWZ, aresztowany w 1939 r.

W drugim rządzie od lewej: gen. Zygmunt Bohusz-Szyszko - po klęsce wrześniowej we Francji, od 1941 r. szef Polskiej Misji Wojskowej w ZSRR; płk Leopold Okulicki - komendant ZWZ na obszar okupacji sowieckiej, aresztowany w styczniu 1941.

Oficerowie aresztowani przez aparat sowiecki zostali zwolnieni po podpisaniu układu Sikorski-Majski 2008-03-19

PRZEPISY WIGILIJNE

Czysty barszcz czerwony z uszkami

Składniki:

- garść suszonych grzybów, najlepiej prawdziwków (ewentualnie mieszanych z podgrzybkami)
- 2 ząbki czosnku
- 4 średnie buraki
- 2 litry esencjonalnego wywaru warzywnego (marchewka, cebula, pietruszka, por)
- suszone zioła: 2 liście laurowe, 2 łyżki majeranku, 6 ziarenek czarnego pieprzu, 4 ziarenka ziela angielskiego
- 3 łyżki posiekanej świeżej natki pietruszki
- 3 łyżki soku z cytryny
- sól, świeżo zmielony czarny pieprz



Przygotowanie:

- Grzyby opłukać na sitku, włożyć do rondelka, zalać 2 szklankami zimnej wody i zostawić na noc do namoknięcia. Następnego dnia grzyby ugotować do miękkości, co może zająć około 20 minut, w wodzie w której się moczyły, z dodatkiem liści laurowych i czosnku.
- Buraki umyć, każdy zawinąć w folię aluminiową, ułożyć na blasze do pieczenia i piec do miękkości w przez około 1 godzinę (sprawdzić czy wbity w buraczka nóż gładko w niego wchodzi).
- Rozwinąć z folii, obrać i zetrzeć na tarce o dużych oczkach.
- Do wrzącego wywaru z warzyw dodać majeranek, pieprz, ziele angielskie oraz natkę pietruszki. Dodać starte buraki, doprawić solą i zagotować. Gotować na małym ogniu przez około 3-4 minuty, zdjąć z ognia i dodać sok z cytryny. Wywar warzywny przecedzić (najlepiej odczekać jeden dzień, jeśli mamy czas, wówczas barszcz będzie bardziej intensywny) i połączyć z wywarem z grzybów.
- Z pozostałych z moczona grzybów zrobić farsz do uszek lub pierożków.
- Uszka wkładamy do talerzy z barszczem przy podaniu na stół.

ŻYCZYMY SMACZNEGO!



PIELGRZYMKA DO LOURDES

Po nabożeństwie w kaplicy Matki Bożej Fatimskiej nasza grupa – ponad 40 pielgrzymów, czterech księży i trzy zakonnice – o pierwszej nad ranem wyruszyła do Fatimy. Taka pora wyjazdu nie była przypadkowa: mieliśmy przejechać przez Polskę i Niemcy bez zatrzymywania się. Nocleg zaplanowano w Belgii, pod Brukselą.

W Polsce już przy granicy z Niemcami zatankowaliśmy. Paliwo tu jest droższe od naszego o ok. 20 rubli. 15 minut i jesteśmy w Niemczech. W Niemczech paliwo jest

Mijamy Tuluzę. Za oknem tuż przy drodze, w obrębie miasta, na spacer wybrała się rodzina królików! Nie mniej niż 20!

Dwa dni w drodze, za nami ponad 2 tysiące km, i wreszcie jesteśmy w Lourdes. Twierdza VI wieku, wokół której powstało miasto, stoi do tej pory. Wytrzymała oblężenie Karola Wielkiego, wytrzymała próbę czasu.

Nocleg w Lourdes.

LOURDES to dzisiaj wielkie sanktuarium maryjne. Tutaj, w grocie Massabielle w 1858 roku miało miejsce osiemnaście objawień Matki Bożej. Przez jeden rok to miejsce od-



Miejsce mszy

jeszcze droższe. Wspaniałe drogi, czystość i porządek za oknem. Ściemniało. Bardzo blisko lśni światłami Kolonia. W ciemnościach nie zauważyliśmy jak znaleźliśmy się w Belgii. Noc minęła szybko. Rano wczesna pobudka i w drogę.

Za oknami wszystko we mgle. Po dwóch godzinach podróży jesteśmy we Francji.

Ogłoszenie, że dziś musimy pokonać o 200 km mniej, cieszy. Być może uda nam się dotrzeć do miejsca noclegu wcześniej niż wczoraj.

Poruszamy się w kierunku Paryża, potem cały czas na południe.



Tu mieszkała Św. Bernadette

wiedza około 5 milionów osób, z których 70 tysięcy jest chorych. Dwa razy był tu z pielgrzymką Błogosławiony Jan Paweł II.

Pobudka o 5 rano. Zaspani, lecz szczęśliwi, dokonujemy przejścia do Groty Objawienia Najświętszej Maryi Panny. Miasto jest położone ponad 400 m nad poziomem morza, a nasza droga cały czas prowadziła na dół, nogi biegły same. Msza o 6.00 na świętym miejscu.

Ponad 150 lat temu, w 1858 roku, 14-letnia dziewczynka z biednej, często głodującej rodziny w porwach wiatru ujrzała wizerunek Maryi Panny w błym świetle w otworze groty. Miała na imię Bernadette Soubirous.

Część mieszkańców miasteczka Lourdes przychodziła do groty i z wiarą uczestniczyła w cudownych wydarzeniach. Byli i tacy, którzy wyśmiewali Bernadette, a pobożność prostych ludzi nazywali zabobonami. W połowie XIX w. we Francji nie brakowało przeciwników Kościoła. Francja potrzebowała nawrócenia. W takich okolicznościach prosta dziewczynka przekazała orędzie Najświętszej Dziewicy.

Podczas dziewiątego objawienia

Twierdza-muzeum XI w. w Lourdes



Bernadette ręką zrobiła wgłębienie z ziemi w miejscu wskazanym przez Najświętszą Pannę, i pojawiło się tam źródło.

Dopiero po czterech latach objawienia uznano za autentyczne, a na ich miejscu postawiono marmurową rzeźbę Matki Bożej z Lourdes.

13 lat później w bazylice Niepokalanego poczęcia, wznoszącej się nad grota, odprawiono pierwszą mszę świętą.

fować bardziej miękkiej, a odwrotnie nie wyjdzie. Takie prawo nie dzieła w Lourdes. Skała, grota i krypta – tutaj Bernadette usłyszała słowa „Jestem Niepokalane Poczęcie”. Ilu ludzi przeszło tu od momentu objawień w marcu 1858 roku? Jak miękkie ludzkie ręce potrafiły do blasku wyszlifować twardą skałę? Trzy razy udało mi się przejść lekko dotykając ogromnej skały – nie pojąłem jak to jest możliwe.



Bazylika Świętego Różańca. Widok z mostu

25 lat później rozpoczęto budowę Bazyliki Różańca Świętego na 2 tysiące osób, która trwała ponad 12 lat.

Po 67 latach, w 1925 roku, Bernadette uznano za błogosławioną, a 8 lat później (w 1933 roku) kanonizowano ją.

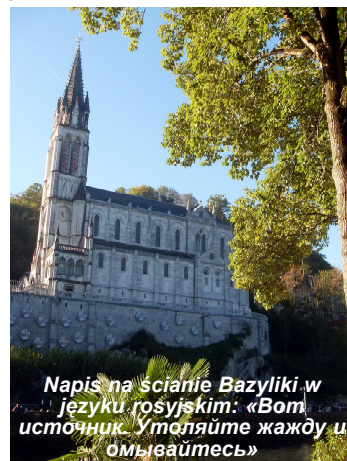
W 100-lecie objawień wzniesiono podziemną bazylikę dla 25 tysięcy osób. W tej świątyni w mszy świętej poszczęściło się wziąć udział również naszym pielgrzymom.

Przez 150 lat wyzdrowiało 5 tysięcy osób. Dla osób niepełnosprawnych istnieje cały park różnorodnych wózków. Są nawet takie, które są podobne do małych karet. Setki wolontariuszy pomagają inwalidom, niektórzy biorą urlopy i specjalnie przyjeżdżają, żeby zrobić przysługę, pomóc w poruszaniu się.

Według praw fizyki, tylko bardziej twardy materiał jest w stanie oszli-

Nie podlega prawom fizyki również zwykła woda, która w swoim składzie chemicznym nie zawiera żadnych minerałów, a w tak cudowny sposób działa na chorych i kaleki. Z wiarą i modlitwą staje się uzdrawiająca.

> str. 9



Napis na ścianie Bazyliki w języku rosyjskim: «Вот источник. Утоляйте жажду и омовайтесь»

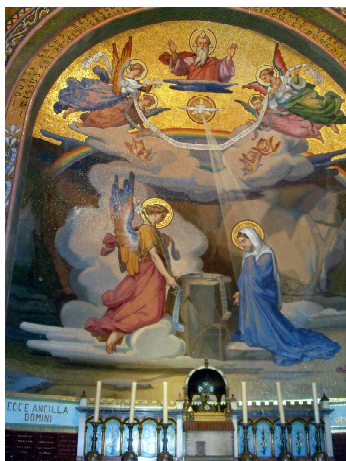
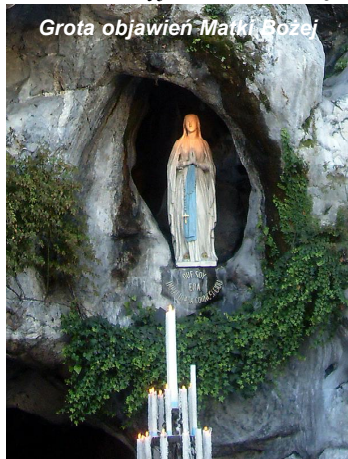


(ze str. 8)

Setki zapalonych świec palą się przez dobę.

Zespół wszystkich budowli zajmuje nie mniej niż sto hektarów. Jest też miejsce, gdzie można nie czuć zgiełku cywilizacji, lecz zastanowić się i porozmyślać.

Droga krzyżowa jest odrębnym cudem. Nocna procesja za rzeźbą Bogurodzicy z zapalonymi świecami. Polska i rosyjska mowa brzmiąca



Bazylika Świętego Różańca od wewnątrz

z ołtarza. Pierwszy przystanek, pierwsze wrażenia – chyba tak jak pierwsza miłość pozostały w pamięci przez całą pielgrzymkę.

Uczucie dumy, że byliśmy tu obecni, będzie w nas przez długie lata.

Dziękujemy księżom za możliwość poświęcenia tej świątyni całego dnia.

Ciepłe, serdeczne przyjęcie. Nie chcemy wyjeżdżać, ale był to tymczasowy „przystanek” – zajęliśmy tu po drodze. A co nas czeka dalej?

Próbowaliśmy nawet zagłosować: kto chce jeszcze raz o 5 rano jeszcze raz pójść do Groty i rano odwiedzić

świątynię? Lecz konieczność poruszania się do przodu przez trzy kraje (Francję, Hiszpanię i Portugalię) i ilość kilometrów do pokonania przed następnym noclegiem, wzięły górę.

Władimir Juszkiewicz
fot. autora



Nocna procesja za rzeźbą Bogurodzicy



Pas Matki Bożej w Kaliningradzie!

Z błogosławieństwa patriarchy Moskwy i Wszechrusi Cyryla 17 listopada do Kaliningradu lotem charterowym ze Stavropola został dostarczony Pas Bogarodzicy.

Na lotnisku „Chrabrowo” arkę z Pasem Bogurodzicy z rąk greckich mnichów przyjął biskup Bałtycki Serafin. Także przy tym był obecny arcybiskup Wileński i Litewski Serafin, oraz duchowni diecezji Kaliningradzkiej.

W celu obejrzenia świątyni do portu lotniczego przybyli zastępca pełnomocnego przedstawiciela Prezydenta Rosji w Północno-Zachodnim Okręgu Federalnym Jurij Szalimow, gubernator Nikołaj Cukanow z małżonką, mer Kaliningradu Aleksander Jaroszuk, prokurator obwodu Aleksiej Samsonow oraz inne oficjalne osoby.

Okolo godziny siedemnastej arka z Pasem została przywieziona do Katedry Chrystusa Zbawiciela, gdzie przy głównym wejściu odprawiono nabożeństwo. W oczekiwaniu tego

zdarzenia wierni zaczęli się zbierać na Placu Zwycięstwa od wczesnego rana. W momencie, gdy Pas Bogurodzicy dostarczono do Katedry, na placu zgromadziło się już około 10 tysięcy ludzi.

Następnie świątynię przeniesiono bliżej ołtarza. Po upływie pewnego czasu do cerkwi zaczęto wpuszczać wiernych. Dzięki sprawnej pracy policji, kontrolującej niekończący się potok ludzi, którzy przyszli by uklonić się przed jedną z największych chrześcijańskich relikwii, udało się uniknąć tłoku.

Kolej kaliningradzka wyznaczyła cztery dodatkowe nocne pociągi podmiejskie, by pielgrzymi z odległych rejonów obwodu mogli dostać się do Kaliningradu. Wśród tysięcy chętnych do pokłonenia się przed świą-



tnią byli pielgrzymi z Łotwy, Litwy, Estonii, Niemiec oraz ze wschodu Polski (Olsztyn, Białystok, Hajnówka).

Pas Bogurodzicy, przechowywany na co dzień w klasztorze Watopedi na górze Athos, został dostarczony do Rosji już 20 października. Przyjmowano świątynię w wielu rosyjskich miastach, takich jak: Sankt Petersburg, Jekaterynburg, Norilsk, Władywostok, Ussuryjsk, Krasnojarsk, Tiumeń, Niżny Nowogród, Saransk, Samara, Rostów nad Donem, Stavropol.

W ciągu całej swojej historii Pas Matki Bożej po raz pierwszy opuścił rodzinny klasztor. Ponieważ Pas przechowyuje się na górze Athos, dokąd kobiety nie mają dostępu, dla kobiet mieszkających w Obwodzie Kaliningradzkim była to wyjątkowa okazja, aby przed Pasem pomodlić się o pozabawienie duchowych win, o podaro-

wanie dziecka, o zdrowie bliźnich, o dobrobyt naszej ziemi.

Każdy, kto w ciągu tych trzech dni był w cerkwi, miał możliwość otrzymania pamiątki – małego paska, święconego na Pasie Bogarodzicy. Dzięki poparciu Matki Bożej te paski pomagają w uzdrowieniu bezpłodności u kobiet, sprzyjają zdrowemu noszeniu w łonie i urodzeniu dziecka. W ciągu wielu lat watopedzcy mnisi robią je i rozdają wiernym.

Katedra Chrystusa Zbawiciela aż do południa 19 listopada działała w trybie całodobowym.

Także w Kaliningradzie w tych dniach w ramach programu Funduszu Andrieja Pierwozwanego odbyły się okrągłe stoły i konferencje na temat „Świętości macierzyństwa” w celu obrony tradycyjnych rodzinnych wartości.

Dmitrij Osipow





KALININGRAD A POLSKA: DZIELI NAS GRANICA?



15 października 2011 r. w Sali Przyjęć Przedstawicielstwa MSZ Rosji w Dumie obwo-
du Kaliningradzkiego w Kaliningradzie odbyła
się konferencja na temat „Rosyjskopolska
współpraca przygraniczna: „Podstawa prawna,
instytucje, perspektywy rozwoju w kontekście
Europejskiej Polityki Sąsiedztwa”.

Wzięli w niej udział: konsul generalny Rze-
czypospolitej w Kaliningradzie Marek Gołkowski,
konsule Konsulatu Generalnego, pracownik
naukowy Centrum Badań Naukowych im. W.
Kętrzyńskiego w Olsztynie Tadeusz Baryła, re-
ktorzy kaliningradzkich instytutów, uczniowie
Bałtyckiego Instytutu Ekonomiki i Finansów,
uczniowie Morskiego College'u Przetwórstwa
Rybnego (członkowie Klubu miłośników kultu-
ry polskiej, słuchacze kursu języka polskiego) i



Uczniowie Morskiego College'u Przetwórstwa Rybnego

inni.

Szefem konferencji był Wiktor Romanowski,
naczelnik wydziału spraw międzynarodowych ad-
ministracji obwo-
du Kaliningradzkiego (1996-

2005 r.).

W swoich wystąpieniach członkowie konfe-
rencji odnosili się do perspektyw rozwoju mię-
dzynarodowych stosunków między sąsiadami.
Mówili o niepokojących problemach z wizami
i okresowymi przepustkami, kolejkami na grani-
cach, o „zielonych korytarzach”, czynniku ludz-
kim i ceregielach przekraczania punktów grani-
cznych.

Włodzimierz Paj-Gorski wniósł trochę opty-
mizmu, proponując rozpatrzenie idei rozsze-
rzenia węzłów komunikacyjnych o samolot,
pociąg, kuter.

Konferencję zamknął Konsul Generalny Ma-
rek Gołkowski najlepszymi życzeniami na przy-
szłość.

O. Sołowjowa fot. autora



Czas spędzony po polsku

Członkowie Klubu Miłośników Kultury Pol-
skiej od początku roku szkolnego czekają na ponie-
dzialek, bo teraz mają możliwość spędzać czas tylko
po polsku, pod kierunkiem swoich nauczycieli: Ste-
fania Olkowskiej i Katarzyny Jakuninej. Bardzo cie-
szą się z tego, że udało im się zorganizować i popro-
wadzić te zajęcia przez pana Włodzimierza Paj-Gor-
skiego. Poznają nie tylko język polski, ale również
kulturę, historię, tradycje i religię.

Dzięki autorskiemu programowi edukacyjnemu
Olgi Sołowjowej, mają możliwość poznać Polskę
z bliska.

Tym razem program wycieczki zaczął się od
kościółka w Głotowie. Członkowie Klubu poznali
już miejscowość Głotowo i historię kościoła z prze-
wodnikiem Stefanią Olkowską.

Głotowo, jako miejscowość, widnieje w doku-
mentach od dnia 2.09.1290 roku, gdy został wymie-
niony jako świadek proboszcz z Głotowa, Konrad.
Pierwszej lokacji dokonał biskup warmiński Eber-
hard z Nysy. Wymienia w niej kościół parafialny
św. Andrzeja. Z tego to drewnianego kościółka mie-
szkańcy Głotowa, w obawie przed najazdem pogań-
skich Litwinów, wynieśli Najświętszy Sakrament i
zakopali w ziemi. Po zniszczeniu osady, jakiś czas
później rolnik orał wołami ziemię w tym miejscu i
worył kielich z Najświętszą Hostią.

Najświętsza Hostia, mimo przebywania w zie-
mi nie uległa zepsuciu. Na pamiątkę tego Cudu Eu-
charystycznego wybudowano w tym miejscu kościół
kamienny.

Po przyłączeniu Warmii do Polski w roku 1466,
ruch pielgrzymkowy wzrastał. Wokół kościoła wy-

budowano 4 kaplice do czterech ołtarzy odpusto-
wych Bożego Ciała.

W roku 1854 wieża otrzymała nową kopułę, a
w 1875 r. wymalowano sufit kościoła.

W XIX w. sprawiono witraże.

Obok świątyni, w malowniczym wąwozie znaj-
duje się wspaniała Kalwaria Warmińska. Zbudowa-
no ją w latach 1878-1894. W murowanych z kamie-
nia i cegły kaplicach znajdują się artystycznie
wykonane rzeźby, ukazujące naturalistycznie mękę
Chrystusa. Co do długości i ukształtowania terenu,
Kalwaria Warmińska wiernie naśladuje jerozolim-
ską Drogę Krzyżową. W drugiej połowie XIX wie-
ku zamożny mieszkaniec Głotowa Jan Merten udał
się z pielgrzymką do Ziemi Świętej. Stamtąd przy-
wiózł pomysł wybudowania w swojej wsi kalwarii
wzorowanej na jerozolimskiej. Małe kamyczki, któ-
re znalazł na Drodze Krzyżowej w Jerozolimie, za-
brał ze sobą jako relikwie zamierzając umieścić je
w mających powstać kaplicach - stacjach. Budowę
Głotowskiej Kalwarii rozpoczęto 29 lipca 1878 ro-
ku. Jak podają kroniki, ludność katolicka diecezji
warmińskiej tłumnie zgłaszała się do pracy, a także
składano przy tym hojne ofiary pieniężne. Wąwóz
pod Kalwarię wykonano ręcznie wykorzystując
przy tym niewielki jar ze strumykiem. Oprócz 14
stacji Drogi Krzyżowej umieszczono tu także gro-
tę Matki Bożej z Luordes ze źródłem oraz kaplicę
modlitwy Pana Jezusa w Ogrójcu. Licząca ponad
sto lat Kalwaria Warmińska w Głotowie zwana też
Warmińską Jerozolimą, należy do najpiękniejszych
w Polsce, zachwyca bowiem nie tylko pięknem za-
bytków ale i malowniczym położeniem.

Te i wiele innych cennych informacji przekaza-
ła nam pani Stefania Olkowska.

Po drodze do Ostródy po polsku śpiewaliśmy
piosenki i recytowaliśmy wiersze. W Ostródzie cze-
kały na nas pokoiki w Hotelu Sarmatia, dzięki Da-
riuszowi Bonisławskiemu – Prezesowi Wspólnoty
Polskiej.

Po obiedzie odbyły się zajęcia „Język polski
na wesoło”. Olga Sołowjowa i Anna Rutkiewicz
(prezes stowarzyszenia „Staszic” Stowarzyszenie
na Rzecz Rozwoju, malarka, radna Rady Miejskiej)
przeprowadziły szereg zabawnych konkursów,



podczas których członkowie Klubu musieli wyka-
zać się znajomością polskich przysłów, wierszy,
piosenek, wziąć udział w kalamburach, odpowie-
dzieć na wiele pytań. Było dużo emocji, dobrej za-
bawy i atrakcyjne nagrody rzeczowe. Kolejną atrak-
cją tego wieczoru było spotkanie z ostródzką poet-
ką, pisarką i malarką w jednej osobie – Alą Pisarską,
która zaprezentowała swoje książki, w tym najnow-
szą – edukacyjną bajeczkę dla dzieci „Promyczek”.

Wieczór zakończył się relaksem w parku wod-
nym, a następnego dnia spędziliśmy poranek na za-
jęciach pod hasłem „Malują wszyscy”. Tematem
warsztatów malarskich była jesień. Najmłodsze
dzieci otrzymały do kolorowania schematy liści, a
większe i dorośli przedstawiali tę porę roku według
własnego uznania. Barwne, interesujące prace, obok
wielu fotografii, są trwałym śladem naszych zmagañ
artystycznych.

Pomimo listopadowego chłodu przed wyjaz-
dem do Kaliningradu odbyliśmy wycieczkę po
ostródzkiej starówce, obejrzelśmy kompleks spor-
towo-rekreacyjny ze sztucznym lodowiskiem,
ściankami wspinaczkowymi, nowoczesnym stadio-
nem i innymi atrakcjami. Już mamy nowy pomysł
na kolejne spotkanie z piękną Ostródą i naszymi
ostródzkimi przyjaciółmi z Uniwersytetu Trzeciego
Wieku i Stowarzyszenia „Staszic”. Być może i Was,
drodzy czytelnicy, ta relacja zainspiruje do wyjazdu
na Mazury do Ostródy – miasta przepięknie poło-
żonego wśród lasów i jezior, gdzie można dobrze od-
począć i atrakcyjnie spędzić czas bez względu na
pogodę.

O. Sołowjowa, A. Rutkiewicz fot. O. Sołowjowej



„Język polski na wesoło”



Daty grudniowe

1 Grudnia

Dzień walki z AIDS (ONZ)

2 Grudnia

Światowy Dzień Walki z Uciskiem
Międzynarodowy Dzień
Upamiętniający Zniesienie
Niewolnictwa (ONZ)

3 Grudnia

Międzynarodowy Dzień Osób
Niepełnosprawnych (ONZ)

4 Grudnia

Dzień Górnika i Naftowca - Barbórka

5 Grudnia

Międzynarodowy Dzień
Wolontariusza Wspierającego
Rozwój Gospodarczy i Społeczny
(ONZ)

6 Grudnia

Mikołajki

7 Grudnia

Międzynarodowy Dzień Lotnictwa
Cywilnego (ONZ)

10 Grudnia

Dzień Odlewnika
Międzynarodowy Dzień Praw
Człowieka (ONZ)

11 Grudnia

Międzynarodowy Dzień Terenów
Górskich (ONZ)

13 Grudnia

Dzień Księgarza
Światowy Dzień Telewizji dla Dzieci
Rocznica Wprowadzenia Stanu
Wojennego

17 Grudnia

Polski Dzień bez Przekleństw

18 Grudnia

Międzynarodowy Dzień Migrantów
(ONZ)

19 Grudnia

Dzień Narodów Zjednoczonych dla
Współpracy Południe-Południe

20 Grudnia

Międzynarodowy Dzień Solidarności
(ONZ)

Dzień Ryby

21-22 Grudnia

Święto Godowe (etniczne
słowiańskie)

24 Grudnia

Wigilia Bożego Narodzenia

25 Grudnia

Pierwszy Dzień Świąt Bożego
Narodzenia (kościół zachodnie)

26 Grudnia

Drugi Dzień Świąt Bożego
Narodzenia (kościół zachodnie)

28 Grudnia

Międzynarodowy Dzień Pocałunku

29 Grudnia

Światowy Dzień Różnorodności
Biologicznej

31 Grudnia

Noc sylwestrowa (międzynarodowe)

Oprac. MŁ



GŁÓWNA NAGRODA FESTIWALU MORSKIEGO



Od 22 września do 3 października zjednoczeni wspólną miłością do wodnego żywiołu oraz morskich i rzecznych głębin zorganizowali się w bractwo V Morskiego Międzyuczelnianego Festiwalu, poświęconego 300-leciu urodzin M. Łomonosowa.

Festiwal ten odbywa się co 2 lata.

Na festiwal delegowało swoich studentów ponad 30 uczelni morskich. Kaliningrad reprezentowały uczelnie: Uniwersytet im. Immanuela Kanta, Kaliningradzki Państwowy Uniwersytet Techniczny oraz Bałtycka Państwowa Akademia Morska.



Główna nagroda Festiwalu

Bałtycką Państwową Akademię Morską reprezentowało dwie drużyny. Jedną z nich była drużyna z Morskiego College'u Przetwórstwa Rybnego. Drużyna ta ma już za sobą duże doświadczenie. W Festiwalu uczestniczyła już po raz trzeci. Do udziału w poszczególnych konkurencjach studenci przygotowywali się długo i solidnie. W ciągu dwóch lat od ostatniego festiwalu uczestniczyli w różnych zawodach, konkursach, akademiach patriotycznych i seminariach naukowych. Brali udział w programach: „Biegająca po falach”, „Tradycje na morzu”, „Sława morska Rosji” i innych.

Przeprowadzali wywiady z „wilkami morskimi”, zawodowymi marynarzami, weteranami II wojny światowej, odwiedzali i składali kwiaty w miejscach tragedii narodowej.

Wcześniej uczestnicy festiwalu z Morskiego College'u Przetwórstwa Rybnego brali udział w międzynarodowym projekcie „Poznajemy świat poznając samego siebie”, w trakcie którego uczyli się poprawnego fotografowania. Nie ulega wątpliwości, że udział w projekcie ułatwił im drogę do zwycięstwa.

Drużyna z Morskiego College'u Przetwórstwa Rybnego uczestniczyła w konkursie fotograficznym, konkursie flag, konkursie lektorów telewizyjnych i radiowych, konkursie pieśni estradowej i konkursie pieśni własnego autorstwa, konkursie „Perła Bałtyku”, konkursie prezentacji uczelni i programów rozrywkowych, oraz w konkursie prasy studenckiej.

W czasie konkursu prasy studenckiej, w którym nasza drużyna zajęła pierwsze miejsce, studenci uczyli się łamania tekstu i składania gazety.

Prawdziwymi gwiazdami festiwalu byli: Marina Kudinowa, która zajęła dwa drugie miejsca w konkursach wokalnych i Dmitrij Macenko, który zajął



trzecie miejsce w konkursie wokalnym „Pieśni o morzu”.

Maria Szklanik uczestniczyła w konkursie „Perła Bałtyku” i otrzymała tytuł „Miss obrazu”. Znaczącą rolę pełnił Roman Safronow, który między innymi zaprezentował „Pieśń o College'u” własnego autorstwa. W czasie festiwalu odbył się zlot zwycięzców ogólnorosyjskiego konkursu „Biegająca po falach” oraz zabawa intelektualna „Obóz rybacki”.

Uczestnicy festiwalu brali udział w konferencjach i seminariach naukowych. W konferencji naukowo-praktycznej „Turystyka poznawcza dla studentów” Olga Solowjowa kierownik drużyny z Morskiego College'u Przetwórstwa Rybnego w wykładzie „Innowacje i realia w turystyce poznawczej”, zaprezentowała wyniki swojej pracy pedagogicznej.

Za całokształt działalności organizacyjno-pedagogicznej została nagrodzona „Jubileuszowym Złotym Medalem Festiwalu” oraz dyplomem.

Cała drużyna z Morskiego College'u Przetwórstwa Rybnego zajęła pierwsze miejsce drużynowe w V Morskim Międzyuczelnianym Festiwalu, poświęconym 300-leciu urodzin M. Łomonosowa i powróciła do Kaliningradu z główną nagrodą – Pucharem „MORFEST 2011” oraz wieloma innymi nagrodami i dyplomami.



Prezentujemy nasze zawody

Organizatorzy festiwalu stworzyli bardzo przyjazną atmosferę, dzięki której uczestnicy mogli wykazać się swoimi umiejętnościami i zwyciężyć. Wyrazamy im za to głęboką wdzięczność.

O. Solowjowa
fot. autora



EKONOMIA I BIZNES

W przeliczeniu na elektrownie wiatrowe, do końca roku musiałoby powstać ponad 550 nowych dwumegawatowych jednostek w Krajowym Systemie Energetycznym. Na tle całej Unii Europejskiej, gdzie zdecydowanym liderem w energetyce wiatrowej są Niemcy, a zaraz za nimi plasuje się Hiszpania, Polska wypadła średnio – znajduje się po środku listy. Natomiast w rejonie Europy Środkowo-Wschodniej wyłaniamy się na pierwszą pozycję. Oprócz głównej stymulacji, jaką stanowią zobowiązania Polski wobec UE, na naszą korzyść działa również stopniowe nasycenie rynku w Europie Zachodniej, spadek kosztów instalacji oraz poprawa warunków inwestycyjnych dzięki wysokiemu poziomowi rynkowych mechanizmów wsparcia oraz możliwości finansowania inwestycji z dodatkowych źródeł, takich jak Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Bank Ochrony Środowiska S.A., Ekofundusz i fundusze strukturalne.

Analizując rynek odnawialnych źródeł energii należy stwierdzić, że np. kolektory słoneczne, przy obecnym stanie rozwoju technik pozyskiwania energii, stanowią źródło energii najlepiej sprawdzające się w niewielkiej skali. Rozwój tej gałęzi energetyki jest obecnie wspierany przez uruchomiony w Polsce we wrześniu 2010 roku projekt „Dotacje na kolektory”, umożliwiający osobom fizycznym otrzymanie dopłat do zakupu i montażu tych urządzeń. Także szanse rozwoju biogazowni, głównie rolniczych są obecnie w Europie i Polsce elementem szerokiej analizy i projektów, gdyż ich rola w redukcji emisji dwutlenku węgla oraz niekontrolowanej emisji metanu, zagospodarowaniu odpadów wszelkiego rodzaju łączy się z jednoczesnymi perspektywami rozwoju obszarów wiejskich. Ludzkość ma obecnie do dyspozycji ok. 5 mld ha ziemi uprawnej wraz z pastwiskami, z czego do celów energetycznych może wy-

korzystać prawie połowę tej powierzchni. Biomasa jest źródłem energii dostępnym w każdym rejonie świata. W ocenie Polskich i Zachodnich ekspertów, w 2020 roku energia pochodząca z biomasy i odpadów będzie stanowiła ponad 50% energii ze wszystkich źródeł odnawialnych w Europie. W takiej sytuacji stary kontynent będzie zmuszony do importu biomasy w wysokości ok. 60 mln ton rocznie. Inwestorzy i eksperci zajmujący się sektorem energii odnawialnej w Europie Środkowo-Wschodniej muszą zmierzyć się z szeregiem barier stawianych na drodze rozwoju energii odnawialnej. Niestety w znacznym stopniu jest ona zależna od niestabilnych cen konwencjonalnych źródeł pozyskiwania energii – wraz z ich wzrostem rośnie również zainteresowanie źródłami alternatywnymi. Technologie w zakresie odnawialnych źródeł energii w wielu przypadkach wymagają udoskonalenia w celu zwiększenia efektywności energetycznej procesów produkcji energii. Głównym problemem logistycznym jest przyłączenie uzyskanej z odnawialnych źródeł energii do systemu elektroenergetycznego.

Prezentując polskie dokonania w dziedzinie odnawialnych źródeł ene-



rgii należy przede wszystkim zaprezentować projekt GreenEvo – Akcelerator Zielonych Technologii (AZT) – projekt Ministerstwa Środowiska mający na celu międzynarodowy transfer technologii, sprzyjających ochronie środowiska. W ramach projektu wytypowane zostały najlepsze polskie rozwiązania, w tym technologie oczyszczania ścieków, przetwarzania odpadów niebezpiecznych oraz rozwiązania wspierające wykorzystanie odnawialnych źródeł energii, obejmujące maszyny rolnicze służące do wytwarzania brykietu i kolektory słoneczne. Rządowy projekt GreenEvo, obejmuje innowacyjne technologie środowiskowe, chronione międzynarodowymi patentami oraz sprawdzone przez międzynarodowych klientów. W związku z przejściem transformacji systemowej,

Polska jako doświadczony kraj może wspierać kraje rozwijające w transferze technologii potrzebnych do przejścia całego procesu. Organizatorem GreenEvo – Akcelerator Zielonych Technologii jest Ministerstwo Środowiska, zaś partnerami projektu są: Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych Lewiatan, Wydział Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego. Firmy, uczestniczące w Akceleratorze Zielonych Technologii GreenEvo otrzymują możliwość skorzystania z różnorodnych form wsparcia. Program zmierza do wspierania polskich zielonych technologii w walce o rynki zagraniczne.

GREENEVO

AKCELERATOR ZIELONYCH TECHNOLOGII

Ministerstwo Środowiska wzmacnia w ten sposób międzynarodową aktywność firm-uczestników programu. Podstawowym celem Akceleratora jest wspieranie aktywności międzynarodowej firm-uczestników i eksportu polskich technologii. Firmy-uczestnicy zostały podzielone na grupy w oparciu o dotychczasowe doświadczenia i możliwości samodzielnego działania na rynkach zagranicznych. Nie każdą firmę można „rzucić na głęboką wodę” – niektóre z nich mają szansę zostać „wytrawnymi pływakami”, ale muszą chcieć skorzystać z oferowanej pomocy. Z kolei bardziej samodzielnym przedsiębiorcom, Akcelerator pomoże w identyfikacji korzystnych kierunków ekspansji zagranicznej dla ich technologii. Firmy-uczestnicy Akceleratora mogą skorzystać z zagranicznych misji handlowych oraz organizacyjnego wsparcia udziału w targach międzynarodowych. Mają również możliwość ubiegania się o dofinansowanie kosztów tych działań w ramach dostępnych instrumentów wspierania eksportu, oferowanych przez Ministerstwo Gospodarki i Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości. Firmy uczestniczące w Akceleratorze mogą także skorzystać z dostępnych szkoleń, dotyczących m.in.:

- technik sprzedaży złożonych roz-

wiazań technologicznych i przeobrażenia od konkurencji cenowej do konkurencji wartości,

- budowy przekazów marketingowych dla klientów i dziennikarzy,
- przygotowywania biznesplanów nowych przedsięwzięć,
- zdobywania środków na rozwój i realizację projektów (w tym w ramach Programów Operacyjnych Infrastruktura i Środowisko oraz Innowacyjna Gospodarka),
- patentowania wynalazków w Polsce i za granicą.

Wchodzenie firmy technologicznej na rynek zagraniczny wymaga znajomości specyficznych regulacji prawnych, norm i standardów technicznych, a często również dostosowania do nich oferowanych technologii i przejścia procesów certyfikacji. Wyzwaniem okazuje się znalezienie partnerów i sprawdzenie, czy wybrane firmy zasługują na zaufanie. Nie każda firma potrafi umiejętnie skorzystać z zabezpieczenia transakcji eksportowych, a niektóre projekty wdrożenia polskich technologii mają szanse na dofinansowanie ze środków zagranicznych oraz programów pomocy rozwojowej. Dlatego eksperci i partnerzy Akceleratora mają za zadanie pomagać firmom zgromadzić niezbędne informacje, dotyczące wybranych rynków zagranicznych i prowadzenia na nich działalności. W wielu sytuacjach niezastąpionym źródłem wiedzy okazują się być Wydziały Promocji Handlu i Inwestycji Ambasad i Konsulatów Generalnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz odpowiednie struktury w Ministerstwie Gospodarki. Jest to zatem oferta skierowana do przedsiębiorców z Rosji i Obwodu Kaliningradzkiego, którzy są zainteresowani współpracą w sektorze ekologii i odnawialnych źródeł energii oraz pozyskiwania nowych technologii. Należy także podkreślić, że w 2012 roku Wydział Promocji Handlu i Inwestycji w Kaliningradzie planuje konferencję i prezentację firm z Polski skupionych w GreenEvo oraz polskich dokonań w dziedzinie odnawialnych źródeł energii i rozwiązań ekologicznych, które mogą być interesujące dla potencjalnych partnerów z Rosji.

Wydział Promocji Handlu i Inwestycji Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie
www.kaliningrad.trade.gov.pl



Pечать: Типография ООО „Флекспринт”. 236001, г. Калининград, ул. Ялтинская, 66. Тираж 700 экз. Заказ 002.

Редакция не возвращает тексты статей и оставляет за собой право их редактирования и сокращения. Фотографии возвращаются авторам по их желанию.

„ГОЛОС С ПРЕГОЛИ” – ежесечасная газета Общества Польской культуры Калининградской области. Учредитель и издатель – газета „Голос с Преголи”, свидетельство ПИ № 4-131 от 29.07.2002 г.
 Главный редактор: Мария Лавринович, моб. тел. в Польше +48 601 057 820
 Дofинансовано ze środków Сенату RP dzięki pomocy Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.
 Адрес редакции: 236039, Калининград, ул. Б. Хмельницкого, 46/8.
 Шеф-редактор: Александра Лавринович, тел. (4012) 64 37 87, +7 962 269 2170
 Адрес в Интернете: <http://www.glos-znad-pregoly.org>
 e-mail: glos.znad.pregoly@gmail.com